

Sygn. akt II PZ 19/07

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa U. J.

przeciwko Gminie S., Gminnej Bibliotece Publicznej w S. o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2007 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 stycznia 2007 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił apelację powódki U. J. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 stycznia 2006 r. w sprawie z jej powództwa przeciwko Gminie S. oraz przeciwko Gminnej Bibliotece Publicznej o zapłatę. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że pierwsza apelacja pełnomocnika powódki od wyroku Sądu

Rejonowego skutecznie została odrzucona przez ten Sąd postanowieniem z dnia 4 października 2006 r. W dniu 6 września 2006 r. pełnomocnik powódki złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, dołączając do niego apelację oraz wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik powódki stwierdził, że przyczyną uchybienia terminu do wniesienia apelacji była choroba powódki, trwająca do 30 sierpnia 2006 r. Z powodu tej choroby powódka nie dostarczyła swojemu pełnomocnikowi oświadczenia o stanie majątkowym, koniecznego do skutecznego złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji. Postanowieniem z dnia 3 października 2006 r. Sąd Rejonowy przywrócił powódce termin do wniesienia apelacji, uznając, że zachodzą ku temu przesłanki. Stanowiska tego nie podzielił Sąd Okręgowy. Stwierdził, że wedle twierdzeń pełnomocnika strony, choroba uniemożliwiająca złożenie oświadczenia o stanie majątkowym trwać miała od 14 do 30 sierpnia 2006 r., tymczasem ani z zaświadczenia lekarskiego, ani z historii choroby nie wynika, w jakich godzinach pacjentka miała korzystać z wyjazdowej pomocy lekarskiej, jak też nie wynika, że pacjentka była leczona od dnia 14 sierpnia 2006 r. do dnia 30 sierpnia 2006 r., tym bardziej, że powódka jeszcze tego samego dnia, tj. 14 sierpnia 2006 r. wróciła do domu w S. Zdaniem Sądu Okręgowego dokumentacja lekarska nie stanowi dowodu na to, iż stan zdrowia powódki uniemożliwił jej podjęcie działania osobiście, czy też poprzez inne osoby. Sąd podkreślił, że powódka mieszka z rodziną, co wynika z oświadczenia majątkowego, a zatem nie było przeszkód, aby oświadczenie majątkowe zostało wysłane pocztą, jak też nie było przeszkód, aby powódka skorzystała przy tej czynności z pomocy członków rodziny, tym bardziej, że jak sama przyznała dysponowała tym oświadczeniem przed 14 sierpnia 2006 r. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powódka ze swojej winy uchybiła przedmiotowemu terminowi. Stąd na mocy art. 168 § 1 k.p.c. a *contrario* w zw. z art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka z własnej winy

uchybiła terminowi do wniesienia apelacji i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik skarżącej podniósł, że wskazane przez nią przyczyny uchybienia terminu do wniesienia apelacji zostały źle ocenione przez Sąd Okręgowy. Natomiast trafne stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Rejonowy, który, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, postanowił przywrócić powódce termin do dokonania czynności procesowej, uznając tym samym brak winy po jej stronie. Zdaniem pełnomocnika powódki Sąd Okręgowy dowolnie ocenił dowody przez nią wskazane, ponieważ powódka wprawdzie wcześniej dysponowała drukiem oświadczenia o stanie majątkowym, lecz było ono niewypełnione, ponadto potrzebowała czasu na zgromadzenie załączników do tego oświadczenia, czego z uwagi na dolegliwości bólowe nie mogła uczynić do 30 sierpnia 2006r. Ponadto w zażaleniu podkreślono, że powódka nie miała obowiązku posłużenia się osobami trzecimi przy sporządzaniu oświadczenia majątkowego, a nadto, że żadna z osób jej bliskich nie miała możliwości dostarczenia pełnomocnikowi oświadczenia majątkowego, a wysłanie go pocztą nie gwarantowało, że dotrze ono w terminie do pełnomocnika.

Zdaniem pełnomocnika skarżącej, skoro Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co istnienia niezawinionych przez powódkę przyczyn uchybienia terminu, winien był uzupełnić postępowanie dowodowe, tym bardziej, iż powódka wskazała także inne, uznane za zbędne przez Sąd Rejonowy (bo nieprzeprowadzone) dowody w postaci zeznań świadków, w tym lekarza - autora zaświadczenia przedłożonego przy wniosku o przywrócenie terminu. W szczególności pominięcie tego ostatniego dowodu nie pozwala, zdaniem pełnomocnika, na prawidłową ocenę dowodu w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 14 sierpnia 2006r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Wprawdzie w zarzutach sformułowanych przez pełnomocnika skarżącej nie wskazano wprost naruszenia art. 217 & 2 k.p.c., lecz zarzut ten wynika z obszernego uzasadnienia zażalenia i jest on usprawiedliwiony.

Zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. W myśl natomiast § 2 tego artykułu sąd pominięciem środków dowodowych, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Z powyższego przepisu wynika, że wprawdzie sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia wszystkich dowodów wskazanych przez stronę, lecz odmowa dopuszczenia określonego dowodu nie należy do swobodnego uznania sądu. Pominięcie określonego dowodu, zgłaszanego przez stronę, jest tylko wtedy uzasadnione, jeśli sąd uzna, że wszystkie okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione, zgodnie z twierdzeniami tej strony, bądź wtedy, kiedy sąd uzna, że są one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy lub są zgłaszane jedynie dla zwłoki. Nie może zatem sąd oprzeć swojego rozstrzygnięcia na wybiórczo przeprowadzonych dowodach, nie wyjaśniając powodów, dla których pozostałe dowody zostały pominięte.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, rozstrzygając o przywróceniu terminu do wniesienia apelacji, nie przeprowadził wszystkich dowodów zgłoszonych przez powódkę, uznając, że już kilka z nich wyjaśnia sprawę zgodnie z jej twierdzeniem o niezawinionej przyczynie uchybienia terminu do dokonania czynności procesowej. Stąd też Sąd Okręgowy, dokonując odmiennych ustaleń w tej kwestii, nie mógł się ograniczyć wyłącznie do tych dowodów, ocenionych przez Sąd Rejonowy, lecz jego obowiązkiem było bądź przeprowadzenie pozostałych dowodów bądź wskazanie, dlaczego tego nie uczynił. Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy nie przedstawił swojego stanowiska odnośnie dowodów z zeznań pozostałych zgłoszonych przez powódkę świadków, zatem nie jest wiadomym, jakie motywy przemawiały za ich pominięciem.

Nadto z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika jednoznacznie, czy stwierdzenie Sądu Okręgowego o bezpodstawnym przywróceniu przez Sąd Rejonowy terminu do wniesienia apelacji oznacza, że Sąd Rejonowy winien był wniosek ten oddalić, czy też odrzucić, chociaż za tym pierwszym stanowiskiem przemawia wskazana podstawa prawna – art. 168 & 1 k.p.c. Jednakże rozważania Sądu Okręgowego odnośnie stanu zdrowia powódki i zdolności do podjęcia czynności procesowej dotyczą okresu przed i po terminie do wniesienia apelacji. Wszystkie te uchybienia powodują konieczność ponownego rozpoznania kwestii wypadkowej, dotyczącej wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Już teraz natomiast należy zasygnalizować, że w przypadku uznania choroby za usprawiedliwioną przyczynę uchybienia terminu, koniecznym będzie rozważenie, kiedy ta przyczyna ustała, a w konsekwencji, czy dochowany został termin wskazany w art. 169 & 1 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na mocy art. 394¹k.p.c w zw. z art. 398¹⁵& 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.